

Ewa Nowicka*, Małgorzata Głowacka-Grajper**

Osoba niepełnosprawna: bohater, podopieczny czy jeden z nas? Konstruowanie społecznych kategorii swojskości i obcości w wypowiedziach pracowników programów asystenckich

Hero, mentee, or one of us? Social construction of the “we” and “they” categories in the discourse of the disabled people’s assistants: In the paper the authors deal with the issue of the perception of people with disabilities by people working as their assistants. They compare two assistance programs for people with disabilities – the program of the city of Warsaw and the program of the Office for People with Disabilities at the University of Warsaw. The authors show that in the assistants’ statements one can find three images of “strangeness” of people with disabilities and analyze in details their content. Only one of them is a picture showing a social inclusion, and two others – although they seem to be positive – create distance between people with disabilities and the rest of society.

Słowa kluczowe: *dyskurs, konstrukcje społeczne, niepełnosprawni, obcy, swój*
Keywords: *discourse, social constructions, disabled, strangers, we-group*

* Profesor doktor hab., Collegium Civitas, Instytut Socjologii UW;
e-mail: ewanowickarusek@gmail.com.

** Doktor, Instytut Socjologii UW; e-mail: glowackam@is.uw.edu.pl.

Wstęp

W ostatnich latach pojawiła się w Polsce bogata literatura na temat niepełnosprawności i osób niepełnosprawnych. Można wyróżnić w niej cztery główne grupy tematów. Pierwszą grupę tworzą liczne publikacje koncentrujące się na trudnościach i barierach, jakie osoby niepełnosprawne napotykają w życiu, poczynając od barier architektonicznych, a na barierach

społecznych w postaci niezrozumienia, dyskryminacji i odrzucenia kończą¹. Drugi nurt badań dotyczących osób niepełnosprawnych skupia się na aspektach pedagogicznych oraz sposobach usamodzielniania i wspierania takich osób (np. w edukacji, na rynku pracy) przedstawianych za pomocą takich kategorii, jak „wsparcie”, „opieka”, „rehabilitacja”, „integracja”². Trzecia grupa to badania tożsamości osób niepełnosprawnych i sposobów, w jaki postrzegają świat społeczny i własne w nim miejsce³. Czwartą grupę stanowią badania dotyczące społecznych procesów kształtowania się kategorii społecznych, które wyodrębniają, naznaczają i stereotypizują

¹ S. Bedyńska, P. Rycielski, *Kim jestem? Przeciwdziałanie stereotypizacji i stygmatyzacji osób z ograniczeniami sprawności*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2010; M. Błaszczak, Ł. Przybylski, *Rzeczy są dla ludzi: niepełnosprawność i idea uniwersalnego projektowania*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2010; T. Bulenda, J. Graban, I. Książkiewicz, P. Pawłowski, *Niepełnosprawni – normalna sprawa*, Fundacja „Polska bez barier”, Stowarzyszenie Przyjaciół Integracji, Warszawa 2001; J. Iwański, D. Owczarek, *Potrzeba bycia rozumianym. Komunikacja społeczna i funkcjonowanie w grupie osób z ograniczeniami sprawności*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2010.

² Na przykład *Społeczne korzyści zatrudniania osób niepełnosprawnych*, A. Barczyński (red.), Krajowa Izba Gospodarczo-Rehabilitacyjna, Warszawa 2008; *Wsparcie dla osób z ograniczeniami sprawności i ich otoczenia. Wyniki badań*, A.I. Brzezińska, J. Pluta, P. Rycielski (red.), Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2010; L. Frąckiewicz, W. Koczur, *Zabezpieczenie społeczne osób niepełnosprawnych*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej im. K. Adamieckiego, Katowice 2010; B. Kołaczek, *Polityka społeczna wobec osób niepełnosprawnych*, Instytut Pracy i Spraw Socjalnych, Warszawa 2010; O. Kowalcyk, *Rola pomocy osobistej w procesie integracji społecznej osób niepełnosprawnych w Polsce i w innych krajach*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej, Wrocław 2003; T. Żółkowska, *Od medyczo-przedmiotowych do humanistyczno-podmiotowych koncepcji niepełnosprawności*, DSWE, Wrocław 2004.

³ K. Bleszyńska, *Niepełnosprawność a struktura identyfikacji społecznych*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2001; *Wsparcie dla osób z ograniczeniami*, op. cit.; E. Skrzetuska, D. Osik-Chudowolska, A. Wojnarowska, *Poziom życia osób niepełnosprawnych w okresie transformacji ustrojowej w ich własnej ocenie*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2002; K. Smoczyńska, *Przestrzenie relacji społecznych. Osoby z ograniczeniami sprawności w społecznościach lokalnych i wirtualnych*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2010; A. Wołowicz-Ruszkowska, *Zanikanie? Trajektorie tożsamości kobiet z niepełnosprawnością*, Wydawnictwo APS, Warszawa 2013. Szczególnie interesujące jest pojawianie się w tej grupie prac podejmujących problematykę „jakości życia” osób niepełnosprawnych, które już samą swą obecnością sugerują, że jakość życia to temat specyficzny dla osób wykraczających poza normy dominującej większości (np. niepełnosprawnych, bezrobotnych), a nie dla tej większości (np. *Jakość życia osób niepełnosprawnych i nieprzystosowanych społecznie*, Z. Palak (red.), Wydawnictwo UMCS, Lublin 2006).

osoby niepełnosprawne⁴. W nim także znaleźć można refleksję nad kategoriami stosowanymi w dyskursie naukowym, które przez swój ewaluatywny wymiar wpływają na resztę społeczeństwa⁵.

Chociaż niekiedy pojęcie „niepełnosprawności” bywa rozciągane na wszelkie sytuacje niedostosowania do dominujących norm społecznych⁶, na potrzeby naszych badań przyjęliśmy definicję będącą podstawą uregulowań prawnych w Polsce. Określa ona niepełnosprawność jako: *trwałą lub okresową niezdolność do wypełniania ról społecznych z powodu stałego lub długotrwałego naruszenia sprawności organizmu, w szczególności powodującą niezdolność do pracy*⁷. Tak też rozumiana jest niepełnosprawność przez twórców dwóch programów asystenckich, które stały się przedmiotem naszych zainteresowań. W trakcie naszego badania skupiliśmy się na czwartym wyróżnionym przez nas nurcie tematycznym w badaniach nad osobami niepełnosprawnymi. Zajęliśmy się kształtowanymi społecznie sposobami postrzegania, definiowania, oceniania osób niepełnosprawnych i mówienia o nich. Dla zrozumienia sytuacji społecznej osób niepełnosprawnych niezbędne jest zbadanie ich obrazu zarówno wśród ogółu społeczeństwa, jak i specyficznej grupy osób, które mają z nimi do czynienia na co dzień (na przykład ze względów zawodowych). W wielu pracach dotyczących osób niepełnosprawnych pojawia się bowiem kwestia integracji społecznej i barier, jakie ją ograniczają⁸. Przy czym za najważniejszą z tych barier uważa się nastawienie społeczne do niepełnosprawnych, które z kolei wynika z obrazu tych osób, jaki funkcjonuje w społeczeństwie. Ważnym zadaniem badawczym jest w związku z tym przeanalizowanie, jaki obraz osób niepełnosprawnych mają ci, którzy zawodowo zajmują się pomocą w integrowaniu tych osób z resztą społeczeństwa i ich usamodzielnianiu.

⁴ Na przykład P. Boryszewski, *Niepełnosprawni w opinii społeczności lokalnych na przykładzie 10 wybranych gmin w Polsce*, Wydawnictwo APS, Warszawa 2007; Z. Kazanowski, *Przemiany pokoleniowe postaw wobec osób upośledzonych umysłowo*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2011; *W stronę podmiotowości osób niepełnosprawnych*, A. Klinik (red.), Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków 2008; T. Sahaj, *Niepełnosprawni i niepełnosprawność w mediach*, Instytut Rozwoju Służb Społecznych, Warszawa 2013.

⁵ Por. Z. Gajdzica, *Kategorie opresyjne i nacechowane pozytywnie w deskrypcji sytuacji społecznej człowieka niepełnosprawnego* [w:] *Człowiek z niepełnosprawnością w przestrzeni społecznej*, Z. Gajdzica (red.), Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków 2009.

⁶ Por. np. *Nie w pełni sprawni*, D.M. Piekut-Brodzka (red.), Chrześcijańska Akademia Teologiczna, Warszawa 2008.

⁷ Ustawa z 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych, Dz.U. z 2011 r. nr 127, poz. 721.

⁸ Por. P. Boryszewski, *Niepełnosprawni w opinii społeczności lokalnych*, *op. cit.*; T. Bulenda i in., *Niepełnosprawni – normalna sprawa*, *op. cit.*

Rola asystenta polega, w założeniu, nie tyle na opiece, ile na usamodzielnianiu osób niepełnosprawnych. Ta zmiana podejścia do osób niepełnosprawnych wyraża się także w języku, w którym słowo „podopieczny” zostało zastąpione terminem „klient”. W trakcie naszego badania interesowało nas jednak, jaki obraz osoby niepełnosprawnej kryje się za takimi koncepcjami i takim językiem i czy rzeczywiście nie zawiera on elementów odnoszących się do „opieki”, „pomocy” i „bierności”, jak można byłoby się spodziewać po analizie poziomu deklaratywnego.

Swojskość i obcość jako kategorie analizy życia społecznego

Konstrukcje dotyczące swojskości i obcości stanowią podstawy kategoryzowania rzeczywistości społecznej. Dzieleniu ludzi na swoich i obcych towarzyszą takie społeczne zjawiska, jak większy lub mniejszy dystans międzygrupowy, stereotypy (pozytywne i negatywne) oraz uprzedzenia. Najczęściej refleksję nad tą problematyką podejmują badacze relacji etnicznych, narodowych czy religijnych. Podziały na swoich i obcych dotyczą jednak wszelkich kategoryzacji społecznych, w tym także, jak zakładałyśmy, projektując nasze badanie, tych dokonywanych na podstawie oceny stanu zdrowia i poziomu sprawności poszczególnych osób. Wykorzystując badania stosunku do odmienności narodowej Ewa Nowicka wyróżniła trzy typy stosunku do obcości, które określają miejsce „obcego” w układzie społecznym⁹. Pierwszy typ to „obcy na swoim miejscu”. W stosunku do takich obcych dystans społeczny jest duży, a kontakty ograniczone i najczęściej zrytualizowane. Drugi typ to „obcy poddany”, który zawsze postrzegany jest jako gorszy, a rodzaj kontaktów ma miejsce w określonych sytuacjach czy dziedzinach życia społecznego. Stosunek do niego może być protekcyjno-opiekuńczy albo wrogo-pogardliwy. Typ trzeci to „obcy bliski”. *Brak w stosunkach z nim poczucia wyższości i hierarchizacji (...) Kontakty mają tu szeroki zasięg, a ich charakter nie jest z góry określony*¹⁰. W pracy asystenta rodzaj jego kontaktów z osobami niepełnosprawnymi wyznaczany jest prawie wyłącznie z góry przez regulacje dotyczące jego działalności. Jednakże stosunek do osób, z którymi pracuje, może być już zróżnicowany – dostrzegane odmienności mogą być podstawą w różny sposób konstruowanych wyobrażeń na temat „innych”.

⁹ E. Nowicka, *Swojskość i obcość jako kategorie socjologicznej analizy* [w:] *Swoi i obcy*, E. Nowicka (red.), Instytut Socjologii UW, Warszawa 1990, s. 32.

¹⁰ *Ibidem*.

Problematyce tej poświęcone zostało badanie o charakterze jakościowym¹¹, zmierzające do ujawnienia sposobów kształtowania się i funkcjonowania wizerunku osoby niepełnosprawnej. Interesował nas obraz osoby niepełnosprawnej wyłaniającej się z wypowiedzi osób, które z racji wykonywanego zajęcia mają stały kontakt z ludźmi niepełnosprawnymi, a jednocześnie nie należą do rodziny takich osób i nie są odpowiedzialnymi za los swoich niepełnosprawnych krewnych. W trakcie badania zostało przeprowadzonych w Warszawie 18 ustrukturyzowanych wywiadów – 11 z asystentami osób niepełnosprawnych pracującymi w ramach miejskiego programu „Asystent” oraz 7 z asystentami Biura do spraw Osób Niepełnosprawnych Uniwersytetu Warszawskiego (BON UW). Pracownicy programu „Asystent”, funkcjonującego od roku 2006 z inicjatywy Urzędu Miasta Stołecznego Warszawy i organizacji pozarządowych, za niewielką (symboliczną) opłatą pomagają w pokonywaniu napotykanym ograniczeń, oferując swoje usługi siedem dni w tygodniu od 8.00 do 22.00. Zgodnie z założeniami programu asystent pomoże w dojazdach w wybrane miejsca, w załatwianiu spraw urzędowych i codziennych, takich jak: wizyta u lekarza, w banku, zakupy, przejazdy do pracy, na basen, czy też w poszukiwaniu instytucji również zajmujących się pomocą osobom niepełnosprawnym¹². Z kolei Biuro do spraw Osób Niepełnosprawnych zostało założone w lutym 2000 r. w celu ułatwienia funkcjonowania studentom niepełnosprawnym na największej polskiej uczelni – Uniwersytecie Warszawskim. Zajmuje się bezpłatnym udzielaniem pomocy studentom i, w mniejszym zakresie,

¹¹ Badanie zostało przeprowadzone przez autorki artykułu wraz z grupą studentów w roku akademickim 2012–2013, w ramach seminarium w Instytucie Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego. W jego trakcie przeprowadziliśmy wywiady ze wszystkimi asystentami, którzy w tamtym okresie pracowali w BON UW. Docieraliśmy do nich po pierwsze przez samo Biuro, które przekazywało asystentom, że jesteśmy zainteresowani rozmową z nimi, a oni następnie sami kontaktowali się z nami, a po drugie – przez znanych nam wcześniej asystentów. W ten sam sposób poszukiwaliśmy rozmówców pracujących w programie „Asystent”. Tu jednak odzew na naszą prośbę o kontakt był dużo mniejszy i dlatego większość rozmówców to ci, z którymi skontaktowaliśmy się po poleceniu nas przez znajomą asystentkę, która pełniła dla nas funkcję „odzwierne-go” wprowadzającego badacza we własne środowisko. W tej sytuacji przeprowadziliśmy rozmowy z około 1/3 asystentów pracujących w ramach tego programu.

¹² Jak wynika z informacji zamieszczonych na stronie internetowej programu, asystent może też towarzyszyć osobie niepełnosprawnej podczas spacerów, spotkań ze znajomymi czy choćby w teatrze, kinie lub na wystawie. Wyróżnikiem programu jest to, że pomoc świadczona jest poza domem osoby niepełnosprawnej, gdyż celem inicjatywy jest „normalizacja życia”, aktywizacja mieszkańców Warszawy „zagrożonych wykluczeniem społecznym”.

pracownikom niepełnosprawnym. Asystentami w BON UW są studenci Uniwersytetu Warszawskiego, czasem także innych uczelni, zatrudnieni na umowach zleceniach¹³.

Obydwa programy bazują na koncepcji „asystenta osoby niepełnosprawnej”, która od kilku już lat jest systematycznie wprowadzana do polskiego systemu pomocy społecznej¹⁴. Praca asystenta z osobą niepełnosprawną jest postrzegana jako element społecznej rehabilitacji tej osoby. Celem tej pracy jest osiągnięcie jak największego stopnia samodzielności osoby niepełnosprawnej i jak najpełniejszego i aktywnego jej uczestnictwa w życiu społecznym¹⁵. Starsze podejścia (które zresztą funkcjonują do dziś) nie wspierały integracji społecznej. Jak opisuje to Teresa Żółkowska: *W tworzonych usługach dla osób z niepełnosprawnością ciągle tworzy się „udogodnienia” (często instytucjonalne), a ogranicza działania wspierające włączenie osoby w społeczność*¹⁶. Tymczasem to integracja powinna być podstawowym celem pracy z osobą niepełnosprawną, który próbuje się osiągnąć poprzez indywidualizację kontaktów z osobą niepełnosprawną, i początkowo zresztą nazywano ten typ działań „pomocą osobistą”¹⁷. Stopniowo jednak działania te przestały być definiowane jako „pomoc”, a w użyciu znalazły

¹³ Pomoc udzielana jest studentom z dysfunkcją wzroku, narządów ruchu, słuchu i przewlekle chorym. Oferuje się dostosowane do ich potrzeb usługi ułatwiające im funkcjonowanie na uczelni. W przypadku studentów niepełnosprawnych ruchowo zakres działalności BON obejmuje m.in.: transport na zajęcia, przemieszczanie się między budynkami lub salami wykładowymi zapewniane przez asystentów czy też dostosowanie miejsca w domach studenckich. Natomiast osoby niewidome i słabowidzące mogą korzystać ze specjalnie przystosowanych pracowni komputerowych oraz opracowanych materiałów dydaktycznych, ułatwiających dostęp do potrzebnej wiedzy. Istnieje również możliwość skorzystania z zajęć z instruktorem orientacji przestrzennej w celu zapoznania się z terenem uczelni. W przypadku osób głuchych i słabosłyszących BON oferuje sprzęt wspomagający oraz pomoc w uzyskiwaniu lub też sporządzaniu notatek z zajęć, jak również tłumaczenia treści mówionej na język migowy podczas wykładów.

¹⁴ Por. *Poradnik osobistego asystenta osoby niepełnosprawnej ruchowo*, I. Odrobińska (red.), Polskie Towarzystwo Stwardnienia Rozsianego, Warszawa 2005; *Asystent osoby niepełnosprawnej. Nowy zawód i nowa usługa systemu pomocy społecznej*, A. Żukiewicz (red.), Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków 2010.

¹⁵ Por. M. Trojańska, *Asystent osoby niepełnosprawnej jako metoda aktywizacji społecznej i zawodowej osób niepełnosprawnych* [w:] *Asystent osoby niepełnosprawnej. Nowy zawód i nowa usługa systemu pomocy społecznej*, A. Żukiewicz (red.), Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków 2010.

¹⁶ *Eadem, Usługi dla dorosłych osób z niepełnosprawnością – integracja i segregacja* [w:] *W stronę podmiotowości osób niepełnosprawnych*, A. Klinik (red.), Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków 2008, s. 20.

¹⁷ Por. O. Kowalczyk, *Rola pomocy osobistej*, *op. cit.*

się określenia „asystent” i „asysta” oraz „asystentura”. Za tą językową zmianą stała głębsza koncepcja. „Pomoc” nie jest bowiem tym, co prowadzi do włączenia w społeczeństwo. Jak zauważa T. Żółkowska: *To, co proponuje się w chwili obecnej, to nic innego, jak kolejna próba uczynienia osoby z niepełnosprawnością przedmiotem – tym razem humanitarnej troski*¹⁸. Tymczasem koncepcja „asystenta” oznacza, że osobie niepełnosprawnej jedynie towarzyszy się w jej samodzielnym życiu, oferując wsparcie (a nie pomoc) tam, gdzie jest to niezbędne. W samym słowie „pomoc” kryją się bowiem konotacje społeczne, które pozycjonują osobę korzystającą z czyjejś pomocy jako jednostkę bierną, niesamodzielną, zależną i podrzędną. Poza tym „pomoc” oznacza także nawiązanie pewnej emocjonalnej relacji z osobą, której się pomaga. Tymczasem „asysta” jest relacją „profesjonalną”, „techniczną”, w dużym stopniu pozbawioną zabarwienia emocjonalnego, a jednocześnie podkreślającą autonomię i samodzielność osoby, której się asystuje. Tak jest przynajmniej w założeniu. Warto jednak zbadać, jak ten sposób myślenia o relacjach z osobami niepełnosprawnymi przekłada się na sposób postrzegania tych osób przez ich „asystentów”.

Porównaliśmy w związku z tym wypowiedzi asystentów pracujących w tych dwóch programach asystenckich funkcjonujących w Warszawie, różniących się między sobą tak pod względem zakresu zadań, typów osób niepełnosprawnych, którym się udziela pomocy, jak też cech samych asystentów. W uniwersyteckim programie BON osobami niepełnosprawnymi są głównie studenci (tylko dwóm pracownikom z dysfunkcją wzroku udziela się pomocy), a więc ludzie młodzi, uczący się, aspirujący do zdobycia wyższego wykształcenia. Również pomoc pracownikom dotyczy wyłącznie pracy zawodowej – prowadzenia zajęć dydaktycznych na Uniwersytecie Warszawskim. Wśród nich nie spotkamy osób z pewnymi formami niepełnosprawności, np. intelektualnej. Również młodzi są asystenci – także studenci, osoby, które – niekoniecznie na własnych kierunkach studiów – spotykają studentów niepełnosprawnych jako kolegów. Stwarza to płaszczyznę równościową, której siłą rzeczy nie można oczekiwać w sytuacji asystentów z ogólnowarszawskiego programu „Asystent”, gdzie znaczna część osób niepełnosprawnych to osoby z różnymi psychicznymi lub intelektualnymi problemami. Poczucie wspólnoty między asystentem BON-u i studentem niepełnosprawnym z jednej strony oraz asystentem z programu „Asystent” i jego „klientem” z drugiej może być budowane w dużej mierze na odmiennych zasadach. Trzeba jednak zauważyć, że w obu programach osoby udzielające pomocy osobom niepełnosprawnym są określane jako

¹⁸ *Eadem, Usługi dla dorosłych osób, op. cit., s. 22.*

„asystenci”, a nie „opiekunowie”, co stwarza podstawę do nawiązania relacji typu równościowego, przynajmniej na poziomie dyskursywnym. W programie „Asystent” pracuje w roli asystentów osoby niepełnosprawnej 30 osób w różnym wieku: od dwudziestu kilku lat do wieku bliskiego emerytalnego, a wykształcenie waha się od średniego do wyższego. Liczba osób, które w Warszawie potencjalnie mogą się zgłosić z prośbą o pomoc, według „Rocznika Statystycznego Warszawy 2011”¹⁹, zawierającego oszacowania na podstawie danych spisowych z roku 2002, to 181 120, co stanowi około 11% mieszkańców stolicy. Wśród studentów Uniwersytetu Warszawskiego odsetek studentów niepełnosprawnych jest dużo mniejszy i wynosi około 1%. Zatem obie populacje mają zdecydowanie różne rozmiary, oba programy asystenckie stawiają przed sobą zupełnie odmienne cele, a charakter wspierania osób niepełnosprawnych także się różni. Z tego powodu zakładaliśmy, że sposoby wypowiedzania się o osobach niepełnosprawnych wśród asystentów z BON oraz programu „Asystent” będą odmienne.

Osoby niepełnosprawne w wypowiedziach osób, które są ich asystentami – analiza wypowiedzi asystentów BON UW i programu „Asystent”

W analizie materiału badawczego zastosowana została metoda analizy dyskursu. Pozwala ona na badanie, poprzez analizę poszczególnych wypowiedzi, mechanizmów i treści kategoryzacji społecznych i opinii na temat poszczególnych grup żyjących w społeczeństwie. Każda bowiem analiza wypowiedzi czy aktu komunikacyjnego odsyła nas do kontekstu globalnego: *dyskurs jako działanie społeczne jest usytuowany w ramach wyznaczanych przez rozumienie, komunikowanie się i oddziaływanie interpersonalne, zjawiska te zaś stanowią z kolei części szerszego kontekstu, konstytuowanego przez struktury i procesy społeczno-kulturowe. (...) Zjawiska, które sprawiają wrażenie tekstów i wypowiedzi o jedynie lokalnym znaczeniu, na wiele sposobów przywołują lub nawet konstytuują złożone procesy i struktury na poziomie globalnym, społecznym*²⁰. Teun van Dijk pokazywał w swoich analizach, jak różnego rodzaju kategoryzacje społeczne są odtwarzane w dyskursie i kształtują lub utwierdzają ludzi w ich negatywnych przekonaniach co do poszczególnych grup społecznych²¹. Dyskurs jednak nie tylko odtwa-

¹⁹ http://www.stat.gov.pl/warsz/69_1337_PLK_HTML.htm.

²⁰ T.A. van Dijk, *Badania nad dyskursem* [w:] *Dyskurs jako struktura i proces*, T.A. van Dijk (red.), Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2001, s. 31.

²¹ *Idem, Prejudice in Discourse*, Benjamins, Amsterdam 1985.

rza funkcjonujące społecznie hierarchie i obrazy, ale może być także ściśle powiązany ze zmianą społeczną: *dyskurs jest społecznie stanowiący w tym samym stopniu, w jakim jest społecznie kształtowany: ustanawia sytuacje, przedmioty wiedzy, a także społeczne tożsamości i relacje między ludźmi i grupami ludzi. Jest stanowiący zarówno w tym sensie, że pomaga utrzymywać i odtwarzać społeczne status quo, jak i w tym sensie, że przyczynia się do jego zmiany*²². Za zmianą języka może kryć się dążenie do zmiany w społecznym sposobie postrzegania jakiegoś fragmentu życia zbiorowego. N. Fairclough analizował na przykład procesy utowarowienia usług publicznych, w ramach których usługi zaczynają funkcjonować w dyskursie społecznym jako towary i tak też zaczyna się je traktować²³. Nas także interesuje zmiana w obrębie usług świadczonych na rzecz pewnej kategorii społecznej – definiowanej jako osoby niepełnosprawne. Możemy tu obserwować równoległe przebiegające zmiany w sposobie myślenia o świadczeniu usług na rzecz niepełnosprawnych powiązane ściśle ze zmianami społecznego dyskursu, który ich dotyczy. Jest to przejście od świadczenia pomocy do asystowania osobom niepełnosprawnym. Zamierzamy zbadać, jak te dwa dyskursy dotyczące osób niepełnosprawnych – pomocowy i asystencki – funkcjonują w wypowiedziach osób, które zostały asystentami, a także były szkolone w zakresie tego nowego, zmienionego podejścia do świadczenia usług na rzecz niepełnosprawnych. Interesuje nas, czy zmiana dyskursywna łączy się ze zmianą sposobu myślenia o osobach niepełnosprawnych, czyli z ideą włączenia ich w społeczeństwo i asystowania im w kwestiach technicznych związanych z codziennym funkcjonowaniem, lecz bez budowania relacji podległości i zależności, jaka może się wiązać z ideą „udzielania pomocy”.

Ważną cechą dyskursu jest kontekst, w jakim powstaje, czyli cechy sytuacji społecznej, które mogą oddziaływać na strukturę komunikatu, a więc określenie struktury sytuacyjnej danego dyskursu. Na treści wypowiedzi w trakcie wywiadu ma bowiem wpływ sama tematyka rozmowy, która określa, jaki język i terminologia zostaną użyte, sytuacja wywiadu, w której jedna osoba stara się przekazać drugiej za pomocą środków językowych opis fragmentu własnego życia wraz z towarzyszącymi mu przemyśleniami, opiniami i emocjami, oraz układ ról, w jakiej znajdują się obydwa rozmówcy, w których respondent staje się „ekspertem” mogącym przekazać

²² N. Fairclough, R. Wodak, *Krytyczna analiza dyskursu* [w:] *Współczesne teorie socjologiczne*, t. 2, A. Jasińska-Kania, L.M. Nijakowski, J. Szacki, M. Ziółkowski (red.), Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2006.

²³ *Idem, Discourse and Social Change*, Polity Press, Cambridge 1992.

pewną wiedzę osobie przeprowadzającej wywiad²⁴. Struktura ta jest zawsze wypadkową dwóch wyborów: typu ramy doświadczeniowej, która stanowi zaplecze zdarzeń kognitywnych, oraz selekcji schematu zdarzenia dominującego (czyli dominującego typu relacji między uczestnikami sytuacji, którzy wypełniają przypisane im role)²⁵. Badane wypowiedzi asystentów są osadzone w kontekście sytuacji wywiadu, a więc w interakcji z badaczem, który przychodzi „z zewnątrz” i zadaje pytania wnikające w istotę ich pracy. Szerszym kontekstem, czyli ramą doświadczeniową, jest charakter wykonywanej przez asystentów pracy i jej założenia instytucjonalno-prawne. Zdając sobie sprawę z takiego kontekstu sytuacyjnego, można spodziewać się wypowiedzi zgodnych z założeniami ideologicznymi (ale także „językowymi”) programów asystenckich, w których pracują nasi rozmówcy. Jednakże wszelkie społeczne obrazy osób niepełnosprawnych wykraczające poza te założenia, które można dostrzec w wypowiedziach asystentów, wskazują tym samym na silne ugruntowanie tych obrazów w życiu społecznym – tak silne, że są widoczne nawet w sytuacji sprofesjonalizowania kontekstu wypowiedzi.

Analiza została przeprowadzona na dwóch poziomach:

1. Analiza na poziomie warstwy językowej: poszczególnych wyrażań, konkretnych słów używanych w wypowiedziach badanych (poziom mikro). Posłużymy się tu analizą pola semantycznego²⁶. Pierwszym krokiem w tej analizie jest wybór kategorii, której pole semantyczne będziemy określać. W naszym wypadku będzie to wyrażenie „osoba niepełnosprawna”.

W tekstach analizowanych wypowiedzi wyróżniamy pięć aspektów: a) ekwiwalenty, czyli słowa i określenia służące wypowiadającemu się w opisie osób niepełnosprawnych; b) asocjacje – określenia i skojarzenia odnoszące się do osoby niepełnosprawnej lub/i z nią związane (przymiotniki i rzeczowniki); c) opozycje – elementy wypowiedzi pozostające w opozycji do kategorii „osoba niepełnosprawna”; d) czynności wykonywane przez osoby niepełnosprawne, w tym różne formy ich aktywności (głównie czasowniki); e) terminy opisujące działania skierowane na osobę niepełnosprawną i odczucia wobec niej, wpływy zewnętrzne na osobę niepełnosprawną (czasowniki).

²⁴ Por. S. Eggins, J.R. Martin, *Gatunki i rejestry dyskursu* [w:] *Dyskurs jako struktura i proces*, T.A. van Dijk (red.), Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2001.

²⁵ E. Miczka, *Kognitywne struktury sytuacyjne i informacyjne w interpretacji dyskursu*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2002, s. 134.

²⁶ Por. M. Dudkiewicz, *Zastosowanie analizy pola semantycznego i analizy gloss dla zaprezentowania sposobu postrzegania świata społecznego*, „Qualitative Sociology Review” 2006, t. 2, nr 1.

2. Analiza na poziomie znaczeń. Konieczne jest w tym wypadku odwołanie się do szerszych fragmentów wypowiedzi asystentów uzyskanych w sytuacji wywiadu i zastosowanie metody hermeneutycznej, polegającej na poszukiwaniu wewnętrznych powiązań w wypowiedziach rozmówców. Celem tak prowadzonej analizy było odczytanie z uzyskanego materiału badawczego mechanizmów konstruowania wizerunku osoby niepełnosprawnej przez asystentów i stereotypów, jakie za takimi wizerunkami stoją. Poszukiwaliśmy powtarzających się w wywiadach sposobów definiowania i opisywania osoby niepełnosprawnej, a także ewentualnych typów i odmienności w tym obszarze. Chcieliśmy dowiedzieć się, czy kategorie pojęciowe, którymi operują asystenci, są źródłem podziałów na niepełnosprawnych i resztę społeczeństwa (opartą na schemacie „my–oni”), czy też raczej je minimalizują lub eliminują, a także czy na stosunki między osobami niepełnosprawnymi oraz pełnosprawnymi patrzy się jedynie przez pryzmat niepełnosprawności.

Analiza semantyczna

Analizując pole semantyczne kategorii „osoba niepełnosprawna”, od szukaliśmy w wypowiedziach rozmówców wyrażenia, które stanowiły ekwiwalenty dla tej kategorii. Zostały one wymienione w tabeli 1 w kolejności ze względu na częstotliwość ich występowania (podana w nawiasach).

Tabela 1. Ekwiwalenty kategorii „osoba niepełnosprawna”*

Kategorie odnoszące się do podmiotu	Program „Asystent”	BON UW
Ekwiwalenty	klient (22), niewidomy (10), podopieczny (6), osoba na wózku (4), osoba autystyczna (2), osoba z zespołem Downa, ociemniały, głuchy, osoba z upośledzeniem umysłowym, człowiek w bardzo trudnej sytuacji, beneficjent, eksponat, pacjent, student, partner	student (17), kolega na wózku (4), studenci jeżdżący na wózku (2), kumpel (2), dziewczyna (2), osoba poruszająca się na wózku, moi studenci, ludzie, studentka głucha, głucha koleżanka, koledzy ze studiów, normalni ludzie, koleżanka z filozofii, koleżanka z polonistyki, osoby niewidome, ktoś, kto nie jest w pełni sprawny, niepełnosprawny, niedowidzący, niewidomy

* Opracowania tabel 1–5 na podstawie badań Auterek dokonał Grzegorz Liśkiewicz.

Asystenci z programu „Asystent” zdecydowanie najczęściej jako ekwiwalent osoby niepełnosprawnej używają określenia „klient” (22 razy pojawia się we wszystkich 11 wywiadach). Na uwagę zasługuje fakt, że poza sformułowaniem „klient” tylko dwa spośród wyróżnionych ekwiwalentów

nie odnoszą się do niepełnosprawności – „student” i „partner”. Natomiast dwa inne ekwiwalenty można odczytywać jako na różny sposób negatywnie nacechowane. Jeden z nich to określenie „człowiek w bardzo trudnej sytuacji”, które z jednej strony wyraża rodzaj współczucia, a z drugiej wskazuje na zasadniczą odmienność, rodzaj niższej pozycji osoby niepełnosprawnej. Drugi ekwiwalent jest zdecydowanie pejoratywny – „eksponat”. Poza określeniem „klient” asystenci programu „Asystent”, mówiąc o osobach niepełnosprawnych, najczęściej odnosili się do konkretnych niepełnosprawności, używając określeń „osoby niewidome” (10) lub „osoby na wózku” (4). Stosunkowo często używali również sformułowania „podopieczny” (6), wskazując na hierarchiczny układ ról między osobami niepełnosprawnymi a nimi samymi jako przedstawicielami instytucji, która za cel ma opiekę nad tymi, którzy jej wymagają. Podobnie można też interpretować wyrażenia „beneficjent”, „pacjent” i „człowiek w bardzo trudnej sytuacji”. Relacja „opiekun *versus* podopieczny” z konieczności włącza myślenie o relacji podporządkowania i dominacji i wskazuje na zasadniczą odmienność społecznej pozycji osoby niepełnosprawnej w stosunku do pozycji asystenta. Wyróżnione ekwiwalenty pokazują zatem, że osoby niepełnosprawne są w dyskursie asystentów programu „Asystent” na ogół postrzegane i klasyfikowane przez pryzmat swojej niepełnosprawności. Także słowo „klient”, choć pozornie neutralne, odnosi się do relacji, w której „świadczona jest usługa opiekuńcza”, i ma podobne konotacje jak wyrażenie „świadczanie usług w zakresie diagnostyki i leczenia” używane w dyskursie służby zdrowia. Trzeba też zaznaczyć, że posługiwanie się słowem „klient” nie wynika z własnej inwencji asystentów. Są oni uczeni przez koordynatorów programu takiego właśnie mówienia o osobach niepełnosprawnych, z którymi mają do czynienia. Taki sposób wyrażania się został przez asystentów zinternalizowany i jest stosowany w sytuacji rozmowy o ich pracy.

Decyduje to o podstawowej różnicy między sposobem wypowiedzania się asystentów z obu programów – asystenci BON nie stosują w ogóle określenia „klient”. Jest to spowodowane tym, że pomagają studentom – swoim rówieśnikom i najczęściej kolegom z tej samej uczelni, a nawet kierunkowi. Nie są też uczeni takiego sposobu określania osób niepełnosprawnych. Asystenci z BON najczęściej używali słowa „student” (17). Podobnie jak w przypadku asystentów z programu „Asystent”, w wypowiedziach pracowników BON często występują ekwiwalenty nawiązujące do niepełnosprawności (w sumie 14 w porównaniu z 20 w przypadku pracowników programu „Asystent”), w tym do konkretnego typu niepełnosprawności (11). Dużą grupę określeń stanowią także te zawierające słowa „kolega”, „koleżanka” lub „kumpel” (w sumie 10), co wskazuje na bardziej swobodne i zawiera-

jące w sobie pozytywne emocje relacje z osobami niepełnosprawnymi niż w przypadku programu „Asystent”, gdzie relacje te wydają się być bardziej sformalizowane i pozbawione emocji. Różnice między sposobem wypowiedziania się asystentów z obu programów mogą zatem wynikać z charakteru ich pracy.

Sprawdziliśmy także, jakie określenia zwykle towarzyszą w dyskursie kategorii „osoba niepełnosprawna”. Zostały one przedstawione w tabeli 2.

Tabela 2. Asocjacje z wyrażeniem „osoba niepełnosprawna”

Kategorie odnoszące się do podmiotu	Program „Asystent”	BON UW
Asocjacje	nieufni (3), nieufni wobec nas (4), sfrustrowany (2), osoby znerwicowane, nerwowe, wyalienowani, wycofani, oddalone, osoby skrzywdzone, nienormalni, dotknięty przez los, oberwali od losu, strasznie doświadczony przez los, nieszczęśnicy, wszędzie nie wejdą, osoby, które mają naprawdę trudno w życiu, zmęczeni, zamknięci, złośliwi, nieprzewidywalni, mają wrogie nastawienie do nas, zbyt ufni, inności, zła, nieporadni, mają uszkodzoną motorykę, ambitni, rozwijający się, ludzie niedocenieni, konsekwentni, zorganizowani, pogodzeni z sytuacją, młody	mający problemy ogólnie z cielesnością, bardzo nieuprzejmy, absorbujący, niemiły, zadufany w sobie, osoba niezbyt ogarnięta, roszczeniowi, niewidoczni

Uderza fakt, że zdecydowana większość określeń jest nacechowana negatywnie. W przypadku wypowiedzi asystentów BON można wymienić takie określenia, jak „absorbujący”, „niemiły” lub „roszczeniowy”. Trzeba zaznaczyć, że negatywne asocjacje można znaleźć w pięciu na siedem wywiadach z pracownikami BON. Nie pojawiają się przy tym asocjacje pozytywne. Jeśli chodzi o wypowiedzi pracowników „Asystenta”, najczęściej wymienianą cechą osób niepełnosprawnych była „nieufność” (4) oraz „sfrustrowanie” (2). Stosowano także takie określenia, jak „osoba skrzywdzona”, „osoba znerwicowana” lub „dotknięty przez los”. Pozytywnymi asocjacjami są określenia: „ambitny”, „rozwijający się” lub „ludzie niedocenieni”, które pojawiają się wyłącznie u pracowników programu „Asystent”. Nie należy jednak odczytywać tych asocjacji jako świadectwa negatywnego nastawienia asystentów do osób niepełnosprawnych. Analiza semantyczna pozwala bowiem pokazać znaczenia funkcjonujące w dyskursie o niepełnosprawności w Polsce, lecz bez zaznaczania, jakie postawy prezentują poszczególni jego uczestnicy. Asocjacje negatywne pojawiają się zatem nie

dlatego, że asystenci mają negatywny stosunek do niepełnosprawnych, tylko dlatego, że z takim stosunkiem stykają się w życiu społecznym.

W wypowiedziach asystentów z obydwu grup pojawia się też, chociaż nie we wszystkich wywiadach, opisywanie osób niepełnosprawnych poprzez zestawianie ich z innymi kategoriami społecznymi, co przedstawiono w tabeli 3.

Tabela 3. Opozycje w stosunku do kategorii „osoba niepełnosprawna”

Kategorie odnoszące się do podmiotu	Program „Asystent”	BON UW
Opozycje	pełnosprawni (7), my, normalni ludzie, inni, ludzie zdrowi, ludzie	osoba pełnosprawna, ludzie, zwykli koledzy z grupy

Asystenci najczęściej przeciwstawiali osobom niepełnosprawnym „pełnosprawnych”, a poza tym „innych”, „ludzi zdrowych” czy po prostu „ludzi”. Warto wyróżnić opozycję „normalni ludzie”, co może sugerować postrzeganie osób niepełnosprawnych jako w jakimś sensie „nienormalnych”. W wypowiedziach asystentów z BON pojawiło się z kolei określenie „zwykli koledzy z grupy”, co analogicznie mogłoby sugerować, że osoby niepełnosprawne są w jakimś stopniu „niezwykłe”. O ile jednak „nienormalny” ma konotacje negatywne, o tyle „niezwykły” już bardziej pozytywne. Pojawiło się także słowo „my” na określenie osób, które nie są niepełnosprawne, co wyraźnie sugeruje wyłączenie ich z pewnej społecznej wspólnoty. Opozycja taka pojawiła się jednak, podobnie jak wyrażenia z przymiotnikami „normalny” i „zwykły”, tylko raz. Najczęściej jednak, podobnie jak w przypadku analizy ekwiwalentów, określa się osoby niepełnosprawne właśnie przez pryzmat tej niepełnosprawności, co pozwala określać innych mianem „pełnosprawni”, które jest też określeniem najbardziej neutralnym z tych używanych w wypowiedziach asystentów.

Kolejnym elementem opisu osoby niepełnosprawnej jest przedstawianie ich aktywności – działań, jakie podejmują na co dzień. Zostały one przedstawione w tabeli 4.

Występujące w wywiadach działania podmiotu są w większości związane z niepełnosprawnością i korzystaniem z programu, w którym pracuje dany asystent, czego przykładem są wyrażenia, takie jak „korzystać z usług asystenta”, „jeździć na wózku”, „poruszać się na kulach”. Fakt, że asystenci zwracają uwagę na taki rodzaj czynności, może być spowodowany charakterem ich pracy i koniecznością odpowiadania na pytania w trakcie wywiadu dotyczącego ich pracy, czyli kontekstami wpływającymi na strukturę komunikatu. Jednak w przypadku wywiadów z asystentami z BON takiego

Tabela 4. Działania podejmowane przez ludzi znajdujących się w kategorii „osoby niepełnosprawne”

Kategorie odnoszące się do podmiotu	Program „Asystent”	BON UW
Działania	jeździć na wózku (4), wychodzić z domu (3), korzystać z usług asystenta (2), pójść na koncert, iść, krzyżeć, ugotować obiad, położyć boazerię, zgłaszać potrzebę, zranić nogę, powiedzieć, głośno się zachowywać, chodzą, tylko że na wózku, odczytują swoją niepełnosprawność jako cierpienie, czuje się pokrzywdzona, więc żąda ode mnie zadośćuczynienia, wyładowują taką werbalną złość na mnie, manipulować, realizować się, spełniać się, nauczyły się same poruszać, studiować, normalnie funkcjonują	jeździć na kółkach (2), jeździć na wózku (2), poruszać się na kulach (2), czytać z ruchu warg, wysłać wiadomość, poruszać się samodzielnie, poruszać się normalnie, przyjść na studia, chodzić na terapię, mówić, dzwonić, powiedzieć, czego oczekuje, porozumiewać się, kombinować, jeździć na rowerze, przemieszcza się, poprosić jakiegoś strażnika

rodzaju działań jest mniej niż w wypowiedziach pracowników „Asystenta”. W wypowiedziach asystentów z BON 12 na 19 działań nie odnosi się w żaden sposób do niepełnosprawności podmiotu, a w wywiadach z pracownikami programu „Asystent” jest to 16 na 28 wymienionych działań.

Warto też zauważyć, że działania zawierające aspekt ocenny, czy to negatywny, jak na przykład: „manipulować”, „odczytywać swoją niepełnosprawność jako cierpienie”, „wyładowuje taką werbalną złość na mnie”, czy też pozytywny, jak „spełniać się”, „realizować się”, pojawiły się tylko w wypowiedziach pracowników programu „Asystent”. Być może jest to spowodowane tym, że pracownicy tego programu spotykają się z dużo szerszą gamą niepełnosprawności niż pracownicy BON i asystują w bardziej zróżnicowanych czynnościach niż osoby mające do czynienia jedynie ze studentami (które z założenia asystują tylko w sprawach związanych z pobytami na uczelni).

W kategorii działań „na” w wypowiedziach asystentów obydwu programów dominują wyrażenia dotyczące pomocy w przemieszczaniu się z jednego miejsca do drugiego (14 – Asystent i 6 – BON). Zdecydowaną większość stanowią działania, które należą do obowiązków asystentów, czyli takie, które da się zamknąć w ramach szeroko rozumianej pomocy („czytać”, „notować”, „aktywizować”, „pomóc wyjść do sklepu”, „prowadzić wózek”). Główną cechą wypowiedzi asystentów z programu „Asystent” jest obecność działań „na” negatywnie nacechowanych, których, poza „bać się” (2), nie ma w wypowiedziach asystentów z BON. Działania „na”, takie jak: „spychać na margines” (2), „bać się” (2), „śmiać się z”, „brzydzić się”, „zamy-

Tabela 5. Działania podejmowane wobec ludzi znajdujących się w kategorii „osoby niepełnosprawne”

Kategorie odnoszące się do podmiotu	Program „Asystent”	BON UW
Działania „na”	pomoc w przemieszczaniu się (14), aktywizować (5), wyjść na spacer (5), załatwiać sprawy urzędowe (5), asystować (4), pomóc wyjść do sklepu (4), prowadzić wózek (3), czytać (2), służyć, służyć radą (2), opiekować się (2), zaprzyjaźnić się, wyciągnąć z domu, przekazywać pewność siebie, wspomagać, usamodzielniać, wykonywać usługę, pomoc w kontaktach z ludźmi, pokierować, podpowiedzieć, spychać na margines (2), bać się (4), śmiać się z, brzydzić się, zamykać, nie traktować normalnie, umieścić w ośrodku, litować się	pomoc w przemieszczaniu się (6), pomocy osobom niepełnosprawnym (4), notować (3), przyprowadzić (2), przemieszczać, transportować, czytać, asekurować, zakładać kurtkę, odbierać, komunikować, bać się (2)

kać”, „nie traktować normalnie” czy „litować się”, mogą być traktowane jako podkreślanie granicy między niepełnosprawnymi a pełnosprawnymi przez pracowników programu „Asystent” i świadczą o tym, że to oni częściej spotykają się z takimi reakcjami społecznymi na niepełnosprawność niż osoby pracujące ze studentami na UW.

Analiza pola semantycznego kategorii „osoba niepełnosprawna” w wypowiedziach asystentów nie daje podstaw do formułowania jednej spójnej „definicji” osoby niepełnosprawnej. Dla pracowników programu „Asystent” osoby niepełnosprawne są głównie „klientami”, a dla pracowników BON „studentami” – rówieśnikami, kolegami. W dyskursie asystentów osoba niepełnosprawna jest przede wszystkim osobą potrzebującą pomocy, a dowodem na tę tezę są przywoływane przez nich działania nakierowane na pomoc i związane z korzystaniem z pomocy. Ponadto jest osobą definiowaną przez pryzmat swojej niepełnosprawności, na co wskazują ekwiwalenty odsyłające do rodzaju niepełnosprawności.

Obraz osób niepełnosprawnych w wypowiedziach asystentów – analiza znaczeń

Analiza rozmów z asystentami wskazuje na trzy zasadnicze kierunki opisu osób niepełnosprawnych, wyznaczone przez trzy zespoły cech obecne w narracjach rozmówców – cechy bohaterskie, cechy osoby potrzebującej pomocy (podopiecznego) i człowieka takiego samego jak inni ludzie. W materiale badawczym nie odnajdujemy wizerunku niepełnosprawnych

jako „obcych na swoim miejscu”. Są jednakże obecne dwie pozostałe konstrukcje – „obcego poddanego,” traktowanego przede wszystkim protekcjonalnie (gdzie można wyróżnić wizerunek obcego bohaterskiego i obcego będącego podopiecznym), oraz „obcego bliskiego,” który choć odmienny jest traktowany jako „jeden z nas”.

Niepełnosprawny jako bohater

W wywiadach pojawiały się wypowiedzi, w których asystenci podziwiali osoby niepełnosprawne za ich niezwykłość, definiowaną jako wykonywanie pewnych czynności mimo własnej niepełnosprawności, lub posiadanie pewnych cech charakteru, które są definiowane jako wyjątkowe bądź szczególnie cenne dla wszystkich ludzi.

Niemal zawsze podziw ten nie jest zindywidualizowany, odnoszący się do konkretnej osoby jako jednostki, ale łączony przez opozycyjność z niepełnosprawnością, z faktem, że ktoś może sobie sam poradzić w życiu lub wykonuje pewne czynności, mimo tego że jest niepełnosprawny. Można zauważyć w tym wypadku analogię do ekwiwalentów osób niepełnosprawnych, jakich używali asystenci (definiowanie i opisywanie tych osób przez pryzmat niepełnosprawności). Za przykład mogą posłużyć przytoczone niżej opisy dokonywane przez asystentów.

[Osoba niepełnosprawna] *po jakimś porażeniu bardzo głębokim, ale intelekt na tyle fantastycznie pracuje, że studiuje politologię.* (A1)²⁷

Osoba ze złożoną niepełnosprawnością, bez oczu, cukrzyk (...) – no więc człowiek w bardzo trudnej sytuacji, ale bardzo fajny facet, który się nie poddaje. Siła, to jest chodząca siła. (A11)

Symptomatyczne jest użycie w obu wypowiedziach słowa „ale”, które wskazuje na przeciwstawienie sytuacji obserwowanej sytuacji zakładanej, w której osoba ze złożoną niepełnosprawnością winna być załamana, biedna, niezaradna, zrezygnowana. Użyty jest też czasownik „nie poddaje się”, co wskazuje na przyjmowane założenie, że poddawanie się byłoby naturalne.

(...) Właśnie tak, jak mówię ogromną wartością jest to, że te osoby pomimo tak trudnych doświadczeń życiowych są też pełne radości, to jest coś niesamowitego. To jest siódmy cud świata (...). (A3)

W tej wypowiedzi rolę „ale” z poprzedniego cytatu pełni słowo „pomimo”, przywołujące opozycję w stosunku do stanu rzeczy, który wydaje się oczywisty, zrozumiały, naturalny. Afektywne zwroty: „siódmy cud świata”,

²⁷ Przy oznaczeniu cytatów z wywiadów litera „A” oznacza osobę pracującą w programie „Asystent”, a „B” – asystenta z BON UW. Podano także numer porządkowy wywiadu.

„niesamowite” podkreślają rozbieżność między ukrytym oczekiwaniem a obserwowaną rzeczywistością, w której osoba niepełnosprawna jest pełna radości i cieszy się życiem. Budzi to zachwyty, który przeważnie pojawia się w sytuacjach niezwykłych.

Ci ludzie mają wystarczająco dużo zaparcia w sobie, żeby powiedzieć „nie mam przerąbane, dlatego że jestem niepełnosprawny ruchowo, że mam kłopoty z przemieszczaniem się i muszę liczyć na czyjąś pomoc, ale to wcale nie oznacza, że jestem gorszy”. Właśnie ci ludzie studiują na UW i to jest dla mnie fantastyczne. (B4)

Rozmówca także i w tym wypadku zakłada, że życie osoby niepełnosprawnej powinno lub mogłoby być „nędzne”, a jest, zgodnie z użytym emocjonalnie zabarwionym przymiotnikiem, „fantastyczne”. Opisuje się takiego niepełnosprawnego bohatera jako osobę, która ma dużo „zaparcia w sobie”, a więc jego zachowanie wynika z niezwyklej walki ze sobą, siły charakteru.

Jedna z asystentek po tym, jak powiedziała: *Ja jednak mam normalny stosunek do niepełnosprawnych*, wyraziła swoje zaskoczenie, a wręcz zaszkokowanie tym, że: (...) *ktoś mówi że właśnie boazerię położył, a nie widzi od 20 lat. Albo, że ugotował pyszny obiad, pyszny chleb, czy (...) jakiś niesamowity tort, że ja bym w życiu czegoś takiego nie zrobiła. (A4)*

W niektórych wywiadach asystenci uzasadniają swój podziw, porównując osoby niepełnosprawne z sobą samym lub osobami pełnosprawnymi:

O ja mam dwie ręce i nogi, a jestem taka beznadziejna, a oni na tych wózkach i w ogóle sobie radzą. (B7)

Myszę, że osoby niepełnosprawne są bardziej zorganizowane i konsekwentne w swoich działaniach. (B1)

A niektórzy niepełnosprawni żyją pełniej i tak jakby nie okazują tej swojej niepełnosprawności niż my, powiedzmy, pełnosprawni. (A5)

Podziw asystentów, jaki przejawia się w tych wypowiedziach, zawsze powstaje przez przeciwstawienie opozycyjne do określonego stereotypowego wyobrażenia i domniemania na temat koniecznych lub „naturalnych” skutków niepełnosprawności. Zatem podstawowe elementy wizerunku osoby niepełnosprawnej jako bohatera powstają w opozycji do cech związanych z niepełnosprawnością. Rozumowanie rozpoczyna się od twierdzenia, że osoba niepełnosprawna coś „robi”, chociaż tak naprawdę nie powinna.

Pojawiają się przy tym dwa sposoby podkreślania niezwykłości i codziennego „bohaterstwa” osób niepełnosprawnych: przez odwoływanie się do ogólnego wyobrażenia „tego, czego nie mogą osoby niepełnosprawne” i do własnych możliwości rozmówcy. Obydwa sposoby mają jednak wspólny rdzeń – odwołują się do faktu niepełnosprawności osoby, którą dany

rozmówca podziwia. Inaczej można jednak interpretować podziw wyrażony dla tego, co ktoś robi, a inaczej podziw dla jego cech charakteru, gdyż tych nie jesteśmy w stanie ocenić inaczej niż w zestawieniu z konkretnym problemem. Cechy charakteru mogą się ujawnić osobie postronnej wyłącznie w kontekście reakcji na daną sytuację. Na przykład, nie jesteśmy w stanie stwierdzić, czy ktoś jest wytrwały lub ma silny charakter, dopóki cechy te nie zostaną „przetestowane” w sytuacji definiowanej społecznie jako „trudna” (czy dotyczy to radzenia sobie z niepełnosprawnością, czy ze spotykającymi człowieka przeciwnościami losu). O ile zatem podziw dla tego, co robią osoby niepełnosprawne, może wynikać na przykład z braku wiedzy na temat konsekwencji różnych typów niepełnosprawności i kierowania się w związku z tym stereotypami, o tyle podziw dla cech charakteru wynika z definiowania sytuacji niepełnosprawności jako „trudnej”. Takie definiowanie z kolei pokrywa się ze sposobami oceny tej sytuacji przez ogół społeczeństwa i może być źródłem podziałów typu „my–oni” (osoby, które nie są w trudnej sytuacji *versus* osoby, które są w niej znajdujące).

Niepełnosprawny jako podopieczny

Drugi obraz, rysujący się w wywiadach z asystentami osoby niepełnosprawnej, pokazuje zupełnie inny aspekt niepełnosprawności oraz specyfikę relacji asystent–osoba niepełnosprawna. W tej grupie znalazły się wypowiedzi, które akcentują bezradność osób niepełnosprawnych, ich uzależnienie od pomocy, potrzebę opieki. W wywiadach można zauważyć, że asystenci często podkreślają potrzebę pomocy oraz liczne trudności, z jakimi spotykają się niepełnosprawni. Dwoje spośród pracowników programu „Asystent” zauważa, że osoby niepełnosprawne są w dużym stopniu zależne od ich pracy.

Osoby niepełnosprawne (...) mówią, że nie wyobrażają sobie w tej chwili funkcjonowania bez nas. (A11)

Dostajemy informacje zwrotne od klientów, że bardzo potrzebują naszej pomocy, że nie wyobrażają sobie życia bez tego programu. (A1)

W wypowiedziach asystentów uwidacznia się tendencja do opisywania osób niepełnosprawnych przez ich potrzebę uzyskiwania pomocy: *w ogóle praca z osobami niepełnosprawnymi jest na takiej relacji pomocowej (B3)*. Taką tendencję ujawnia również analiza pola semantycznego, gdy bierzemy pod uwagę działania podejmowane przez osoby niepełnosprawne oraz działania wobec nich. Wynika to bez wątpienia z charakteru pracy asystenta, którego zadaniem jest udzielanie pomocy i to dokładnie takiej, jakiej oczekuje lub potrzebuje konkretna osoba. Zatem ten właśnie aspekt relacji między asystentem a osobą niepełnosprawną wybija się ze względów

technicznych i profesjonalnych na plan pierwszy. Poza tym wypowiedzi na temat zależności i roztaczanej opieki mogą towarzyszyć wypowiedziom na temat bohaterstwa osób niepełnosprawnych, z którymi asystenci mają kontakt z racji pełnionych funkcji. Te elementy relacji do pewnego stopnia muszą dominować w ich sposobie myślenia o wzajemnych stosunkach, zarazem wspierając przekonanie o wielkiej wadze własnej pracy.

W wypowiedziach badanych asystentów wyróżnić można dwie pary w pewnym sensie przeciwstawnych tendencji w opisie osób niepełnosprawnych. Z jednej strony podziw dla samodzielności i cech charakteru („bohaterstwo”), a z drugiej – podkreślanie dużej zależności od pomocy ze strony innych („bezradność”). Z jednej strony zanikanie granicy społecznej – podziału „my” i „oni” – z punktu widzenia asystentów, a z drugiej – jej podkreślanie w opisach stosunku innych ludzi do osób niepełnosprawnych. Trzeba przy tym zaznaczyć, że przedstawiane wyżej obrazy pojawiają się jednocześnie w wypowiedziach tych samych osób. Nie jest zatem tak, że istnieją asystenci mający jeden obraz niepełnosprawnych (np. „bohaterski”), a z kolei inni mają obraz osoby niepełnosprawnej w roli podopiecznego. Pokazuje to, że obraz niepełnosprawnych w oczach osób, które są ich asystentami, składa się z wielu elementów. Nie są one jednak przeciwstawne, ale wzajemnie się uzupełniają – łatwiej zbudować sobie obraz kogoś jako osoby o silnym charakterze lub uznać za sukces podejmowane przez nią działania, jeśli ma się świadomość, że dany człowiek potrzebuje pomocy innych ludzi w codziennych sytuacjach.

Niepełnosprawny jako jeden z nas

Obok dwóch przeciwstawnych obrazów osoby niepełnosprawnej jako bohatera, człowieka niezwykłego, silnego, zadziwiającego oraz jako słabego, bezradnego, potrzebującego opieki, możemy odnaleźć w wywiadach jeszcze jeden wizerunek tej kategorii społecznej jako „ludzi zwykłych”, „normalnych”, „takich jak wszyscy”. Zaliczamy do tej kategorii wypowiedzi, w których widać chęć zacierania granicy między osobami niepełnosprawnymi i pełnosprawnymi oraz podkreślania braku różnicy między tymi dwiema kategoriami społecznymi. Poniżej przedstawiono wypowiedzi asystentów egzemplifikujące ten kierunek opisu osób niepełnosprawnych.

To zależy od osoby (...) ja w ogóle nie wprowadzam tu takiego rozróżnienia na osoby pełnosprawne i nie. (B3)

Są to tacy sami ludzie, że mają te same prawa, że chcą tak samo żyć pomimo swoich niesprawności. (A1)

Ja osoby niepełnosprawne traktuję tak samo jak osoby zdrowe, bo to nie ma żadnego znaczenia. Każdy człowiek ma swój charakter, swoje predyspo-

zycje. *I jak traktuję normalnie, no wiadomo, że trzeba bardziej mu pomóc czy coś, ale (...) na równi z osobą zdrową.* (A5)

Przecież nikt nigdy nie powiedział, a przynajmniej nie powinien tak mówić, że niepełnosprawni są w jakikolwiek sposób nienormalni. (A10)

To są normalni ludzie. Jedyne różnica to jest taka, że oni się poruszają na wózku, trzeba im czasami pomóc, ich popchnąć, ich podciągnąć – coś w tym stylu, reszta to już są oni. (B4)

W analizowanych wypowiedziach tej grupy zauważyć można rodzaj przeciwstawiania się jakimś bliżej niezreferowanym poglądom, które rozbudowują granicę między światem osób niepełnosprawnych a resztą ludzi. Walka toczy się o niestosowanie takich określeń, jak „nienormalni”, które ten dystans budują. We wszystkich zacytowanych fragmentach dostrzec można wątek walki z określonym poglądem, przypisującym osobom niepełnosprawnym „nienormalność”, „niższość”, „upośledzenie” w różnych dziedzinach życia. Asystenci starają się akcentować równoprawność i równowartościowość osoby niepełnosprawnej wobec pełnosprawnej, zwalczając pogląd obecny, według nich, wśród szerokich rzesz społeczeństwa. O ile obraz „niepełnosprawnego bohatera” powstaje w opozycji do ukrytych założeń, jakie ma asystent na temat niepełnosprawności, o tyle wizerunek „niepełnosprawnego jako jednego z nas” budowany jest w opozycji do założeń na temat ogółu społeczeństwa i jest efektem dążenia do przełamania stereotypu. Jeden z asystentów powiedział: *Ich się trochę spycha gdzieś daleko. Jak się o nich mówi, to raczej jako o osobach, które są całkowicie bezradne. A tak nie jest. Im się wmawia tą bezradność. Przez to ciężko powiedzieć, kim tak naprawdę są.* (A9)

Opinie asystentów na temat nastawienia ogółu społeczeństwa wobec niepełnosprawności

Asystenci, mając kontakt z sytuacjami, w których osoby niepełnosprawne stykają się z różnymi reakcjami osób „pełnosprawnych” w miejscach publicznych, mają na ten temat bogatą refleksję. Z fragmentów wywiadu, w których asystenci opisują stosunek innych ludzi do osób niepełnosprawnych, wyłania się zupełnie inny obraz takich osób niż ten, który można przypisać asystentom. Tendencja jest tu odwrotna – nie do zacierania, ale do podkreślania społecznej granicy. Przykładem jest wypowiedź: *Ludzie zwracają uwagę na osoby niepełnosprawne, jest dystans, nie integrują się. Jest podział „my-oni”, to na pewno,* (A8), w której wprost mówi się o istnieniu społecznej różnicy.

W tendencję do podkreślania różnicy wpisuje się poczucie strachu wobec osób niepełnosprawnych, które często zauważają asystenci: *Generalnie*

ludzie w mojej ocenie boją się niepełnosprawnych. Boją się, jakby gdzieś w ich podświadomości tworzył się obraz – „o Boże, mnie to też może spotkać”. (A11)

Asystenci wskazują też na niektóre z możliwych przyczyn takiej postawy: *Boją się, że jak zapytają kogoś na wózku, czy mu pomóc to on im nie odpowie, albo nie wiem... Powie jakimś dziwnym językiem, bo nie umie mówić. Nie ma co się dziwić ludziom, którzy nie mają do czynienia na co dzień. (B7)*

Asystent z BON zauważa, że strach może być spowodowany brakiem styczności z osobami niepełnosprawnymi na co dzień i zwraca uwagę na ważny kontekst niewiedzy, która może być przyczyną tego strachu. Zatem, żeby rozumieć osobę niepełnosprawną, żeby umieć i chcieć z nią nawiązać kontakt, trzeba przekroczyć poważną barierę, a z niepełnosprawnym trzeba mieć styczność „na co dzień”. Oznacza to, że dystans jest na tyle duży, że wymaga dłuższego, a nawet codziennego kontaktu.

Podkreślanie społecznej granicy pojawia się również w często opisywanych sytuacjach, gdy ludzie nie zwracają się do osób niepełnosprawnych, tylko do asystentów (opisy takich zachowań można znaleźć w zdecydowanej większości wywiadów). W tych wypadkach można mówić o ignorowaniu osób niepełnosprawnych w codziennych relacjach przez osoby sprawne, co także może wynikać z braku kontaktów z osobami niepełnosprawnymi:

Na przykład idziemy z osobą ociemniałą do lekarza, idziemy do tego lekarza i co robi lekarz – nie mówi do osoby ociemniałej, tylko mówi do mnie. (A11)

Jeden z wykładowców miał taki zwyczaj, że zwracał się do mnie (...) zakładając może, że tylko ja rozumiem albo coś takiego. (B2)

W wypowiedziach asystentów w ogóle nie pojawia się opinia, by w polskim społeczeństwie niepełnosprawność była uważana za zwyczajny element codziennego życia, a niepełnosprawni za osoby takie same jak inni. Wszystkie sytuacje przez nich opisane pokazują, że osoby niepełnosprawne są przede wszystkim postrzegane jako „inni”, co może budzić różne uczucia – od ignorowania, przez litość, a na strachu skończywszy. Rozmówcy najczęściej tłumaczą taką sytuację niewiedzą na temat niepełnosprawności panującą w społeczeństwie, która z kolei wynika, ich zdaniem, z braku kontaktu z niepełnosprawnymi. Natomiast siebie asystenci uważają za osoby zorientowane, mające wiedzę niezbędną do porozumiewania się z osobami niepełnosprawnymi, która pojawia się w wyniku ich stałych z nimi kontaktów. To przekonanie nie zmienia już wskazanego sposobu rozumowania: bariera jest poważna, różnice istotne i tylko codzienny, stały kontakt dostarczy wiedzy, która pozwoli na zbudowanie relacji między osobami pełnosprawnymi i niepełnosprawnymi. Relacje te rozpatrywane są niezmiennie w kontekście niepełnosprawności jako cechy podstawowej, definiującej daną osobę.

Wnioski

Wizerunek osób niepełnosprawnych wyłaniający się z wypowiedzi pracowników programu „Asystent” i BON UW nie jest jednolity. Wyróżnić można trzy wyraziste sposoby postrzegania osób niepełnosprawnych: niepełnosprawnego jako bohatera, jako podopiecznego i jako „zwykłego człowieka”. Jednakże zdecydowanie najczęściej są oni definiowani przez pryzmat swojej niepełnosprawności (ukazała to zarówno analiza pola semantycznego, jak i analiza poziomu znaczeń). Również wypowiedzi asystentów, relacjonujące spostrzeżenia dotyczące postaw szerszych kręgów społecznych wobec osób niepełnosprawnych, wskazują na zauważany przez nich i w pewien sposób interpretowany dystans między pełnosprawnymi i niepełnosprawnymi.

Można ponadto zauważyć różnice między wypowiedziami asystentów dwóch badanych programów. Najważniejsza z dostrzeżonych przez nas odmienności dotyczy sposobu traktowania przez asystentów osób niepełnosprawnych, z którymi pracują, a także charakter nawiązywanej relacji z nimi. Dla pracowników programu „Asystent” osoby te są „klientami”; ich wypowiedzi są bardziej formalne i nacechowane profesjonalizmem. Może być to spowodowane tym, że praca nie ma dla nich charakteru dorywczego, jak to ma miejsce w przypadku studentów, oraz tym, że spotykają się oni z wieloma rodzajami niepełnosprawności. Dla studentów z BON osoby niepełnosprawne są rówieśnikami, „kumplami”, podczas gdy pracownicy „Asystenta” pracują z osobami w różnym wieku i nie łączy ich charakter usytuowania społecznego.

Poza tym wskazać można na podobieństwo w obu grupach asystentów opisu osób niepełnosprawnych i ich relacji z resztą społeczeństwa. Asystenci opisując zalety osób niepełnosprawnych, odnosili je do faktu niepełnosprawności. To niepełnosprawność była cechą główną, w relacji do której oceniano się i przedstawiało cechy pozostałe. Osoba niepełnosprawna w dyskursie asystentów to zatem ktoś potrzebujący pomocy i definiowany w odniesieniu do potrzeby uzyskiwania pomocy, na co wskazują działania oraz działania „na”, jak również tendencja do opisywania „bezzadności” osób niepełnosprawnych, nawet jeśli jednocześnie dostrzega się w nich „osoby takie same jak inni” lub „niezwykłe”. W dyskursie o osobach niepełnosprawnych, w którym funkcjonują asystenci, pojawiają się przeciwstawne tendencje: zarówno do podkreślania granicy między osobami niepełnosprawnymi i pełnosprawnymi, jak i do jej zacierania. Często gdy asystenci twierdzili, że nie istnieje podział typu „my–oni”, w tych samych wypowiedziach ów podział uwidaczniał się. Podobny wydzźwięk mają wy-

powiedzi asystentów, w których podkreślają, że granica ta objawia się, kiedy obserwują działania innych ludzi. Można zaryzykować stwierdzenie, że osoba niepełnosprawna to z jednej strony ktoś zaliczany do kategorii „my” (w odczuciu asystentów i ludzi mających kontakt z osobami niepełnosprawnymi), a z drugiej – ktoś uważany za „obcego” (osoba niemieszcząca się w *uniwersum* moralnych zobowiązań, ktoś niezauważany, ignorowany lub budzący strach) w odczuciu innych ludzi. Podkreśliśmy, że odczucia innych ludzi, o których mowa, stanowią część opisu osoby niepełnosprawnej stworzonego przez asystentów podczas wywiadów – własne nastawienie często opisywali przez konfrontowanie go z „opinią ogółu”.

W dyskursie publicznym, którego przejawem jest sposób mówienia o osobach niepełnosprawnych w ramach programów asystenckich i literatury im poświęconej, pojawia się tendencja do odchodzenia od określeń niepełnosprawności w kategoriach bezradności i nieumiejętności ludzi, którymi należy się zaopiekować. W zamian proponuje się myślenie w kategoriach „asystowania” zgodnie z oczekiwaniami „klienta”. W relacji „klient–asystent” opartej na zasadzie świadczenia usług (niekiedy za opłatą) powinno być z założenia mniej miejsca na relacje podrzędności i nadrzędności obecnej w systemie „pomocy podopiecznym”. Analiza wypowiedzi pracowników dwóch programów asystenckich działających w Warszawie pokazała, że osoby niepełnosprawne postrzegane są przede wszystkim przez pryzmat niepełnosprawności i to ona dominuje w ich społecznym wizerunku. Najważniejszy jednak w dyskursie o niepełnosprawnych okazuje się rodzaj relacji społecznych, jakie się z tymi osobami nawiązuje. Nie chodzi o to bowiem, by uznać je za pasujące do jakiegoś mitycznego, abstrakcyjnego modelu „zwykłego człowieka”, lecz by nawiązać taką relację, która będzie oparta na zasadzie równości, a nie podrzędności i zależności. Wypowiedzi dotyczące istnienia trudno przekraczalnej granicy między niepełnosprawnymi a resztą społeczeństwa wskazują jednak, że taka relacja jest rzadko spotykana. Definiowanie „niepełnosprawności” w dyskursie asystentów dokonuje się przede wszystkim przez odniesienie do kategorii „trudność” (nawet jeśli nie jest ona przywoływana wprost). „Trudność” to nie tylko cecha życiowej sytuacji, z którą niepełnosprawni radzą sobie jak bohaterowie lub w związku z którą potrzebują pomocy, ale także cecha antycypowanej przez ogół społeczeństwa relacji społecznej, jaka mogłaby być nawiązana z niepełnosprawnymi. Z kolei postrzeganie tej relacji jako „trudnej” (gdyż nawiązywanej z osobami w „trudnej” sytuacji, ale także relacji nieznannej, budzącej strach, niezrozumiałej, dążącej do ignorowania drugiej strony lub podporządkowywania jej sobie czy traktowania jako niepełnowartościowej) wzmacnia społeczny dystans wobec osób niepełnosprawnych.

Osoby niepełnosprawne postrzegane są jako „inne” i dlatego ich społeczny obraz można analizować przy użyciu socjologicznych koncepcji wypracowanych w badaniach innych obszarów życia społecznego, na przykład relacji międzyetnicznych. Pewne rodzaje konstrukcji swojskości i obcości odnaleźć można bowiem także w narracjach dotyczących osób niepełnosprawnych. W wypowiedziach asystentów daje się wyróżnić trzy obrazy obcości takich osób. Tylko jeden z nich, „obcy jako jeden z nas”, jest obrazem wskazującym na integrację społeczną, a dwa pozostałe – choć wydają się pozytywne – budują dystans między osobami niepełnosprawnymi a resztą społeczeństwa. Czasami takie obrazy występują jednocześnie w wypowiedziach jednej osoby, co może też wskazywać, że różne sytuacje powodują budowanie odmiennych obrazów niepełnosprawnych. Ważna jest jednak niewątpliwie praca nad wzmocnieniem wyobrażenia o osobach z niepełnosprawnością jako o zwyczajnym elemencie życia społecznego, których nie trzeba ani podziwiać i wywyższać, ani protekcyjnie poniżać i wyłączać, gdyż i jedna, i druga postawa nie sprzyja społecznej integracji.

Bibliografia

- Asystent osoby niepełnosprawnej. Nowy zawód i nowa usługa systemu pomocy społecznej*, A. Żukiewicz (red.), Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków 2010.
- Bedyńska S., Rycielski P., *Kim jestem? Przeciwdziałanie stereotypizacji i stygmatyzacji osób z ograniczeniami sprawności*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2010.
- Błaszczak M., Przybylski Ł., *Rzeczy są dla ludzi: niepełnosprawność i idea uniwersalnego projektowania*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2010.
- Błężyńska K., *Niepełnosprawność a struktura identyfikacji społecznych*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2001.
- Boryszewski P., *Niepełnosprawni w opinii społeczności lokalnych na przykładzie 10 wybranych gmin w Polsce*, Wydawnictwo APS, Warszawa 2007.
- Bulenda T., Graban J., Książkiewicz I., Pawłowski P., *Niepełnosprawni – normalna sprawa*, Fundacja „Polska bez barier”, Stowarzyszenie Przyjaciół Integracji, Warszawa 2001.
- Dudkiewicz M., *Zastosowanie analizy pola semantycznego i analizy gloss dla zaprezentowania sposobu postrzegania świata społecznego*, „Qualitative Sociology Review” 2006, t. 2, nr 1.
- Eggins S., Martin J.R., *Gatunki i rejestry dyskursu [w:] Dyskurs jako struktura i proces*, T.A. van Dijk (red.), Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2001.
- Fairclough N., *Discourse and Social Change*, Polity Press, Cambridge 1992.

- Fairclough N., Wodak R., *Krytyczna analiza dyskursu* [w:] *Współczesne teorie socjologiczne*, t. 2, A. Jasińska-Kania, L.M. Nijakowski, J. Szacki, M. Ziółkowski (red.), Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2006.
- Frąckiewicz L., Koczur W., *Zabezpieczenie społeczne osób niepełnosprawnych*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej im. K. Adamieckiego, Katowice 2010.
- Gajdzica Z., *Kategorie opresyjne i nacechowane pozytywnie w deskrypcji sytuacji społecznej człowieka niepełnosprawnego* [w:] *Człowiek z niepełnosprawnością w przestrzeni społecznej*, Z. Gajdzica (red.), Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków 2009.
- Iwański J., Owczarek D., *Potrzeba bycia rozumianym. Komunikacja społeczna i funkcjonowanie w grupie osób z ograniczeniami sprawności*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2010.
- Jakość życia osób niepełnosprawnych i nieprzystosowanych społecznie, Z. Palak (red.), Wydawnictwo UMCS, Lublin 2006.
- Kazanowski Z., *Przemiany pokoleniowe postaw wobec osób upośledzonych umysłowo*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2011.
- Kończak B., *Polityka społeczna wobec osób niepełnosprawnych*, Instytut Pracy i Spraw Socjalnych, Warszawa 2010.
- Konecki K., *Studia z metodologii badań jakościowych. Teoria ugruntowana*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000.
- Kowalczyk O., *Rola pomocy osobistej w procesie integracji społecznej osób niepełnosprawnych w Polsce i w innych krajach*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej, Wrocław 2003.
- Miczka E., *Kognitywne struktury sytuacyjne i informacyjne w interpretacji dyskursu*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2002.
- Nie w pełni sprawni*, D.M. Piekut-Brodzka (red.), Chrześcijańska Akademia Teologiczna, Warszawa 2008.
- Nowicka E., *Swojskość i obcość jako kategorie socjologicznej analizy* [w:] *Swoi i obcy*, E. Nowicka (red.), Instytut Socjologii UW, Warszawa 1990.
- Poradnik osobistego asystenta osoby niepełnosprawnej ruchowo*, I. Odrobińska (red.), Polskie Towarzystwo Stwardnienia Rozsianego, Warszawa 2005.
- Sahaj T., *Niepełnosprawni i niepełnosprawność w mediach*, Instytut Rozwoju Służb Społecznych, Warszawa 2013.
- Smoczyńska K., *Przestrzenie relacji społecznych. Osoby z ograniczeniami sprawności w społecznościach lokalnych i wirtualnych*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2010.
- Skrzetuska E., Osik-Chudowska D., Wojnarowska A., *Poziom życia osób niepełnosprawnych w okresie transformacji ustrojowej w ich własnej ocenie*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2002.

- Społeczne korzyści zatrudniania osób niepełnosprawnych*, A. Barczyński (red.), Krajowa Izba Gospodarczo-Rehabilitacyjna, Warszawa 2008.
- Trojańska M., *Asystent osoby niepełnosprawnej jako metoda aktywizacji społecznej i zawodowej osób niepełnosprawnych [w:] Asystent osoby niepełnosprawnej. Nowy zawód i nowa usługa systemu pomocy społecznej*, A. Żukiewicz (red.), Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków 2010.
- van Dijk T.A., *Badania nad dyskursem [w:] Dyskurs jako struktura i proces*, T.A. van Dijk (red.), Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2001.
- van Dijk T.A., *Prejudice in Discourse*, Benjamins, Amsterdam 1985.
- Wołowicz-Ruszkowska A., *Zanikanie? Trajektorie tożsamości kobiet z niepełnosprawnością*, Wydawnictwo APS, Warszawa 2013.
- Wsparcie dla osób z ograniczeniami sprawności i ich otoczenia. Wyniki badań*, A.I. Brzezińska, J. Pluta, P. Rycielski (red.), Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2010.
- Żółkowska T., *Od medyczno-przedmiotowych do humanistyczno-podmiotowych koncepcji niepełnosprawności*, DSWE, Wrocław 2004.
- Żółkowska T., *Usługi dla dorosłych osób z niepełnosprawnością – integracja i segregacja [w:] W stronę podmiotowości osób niepełnosprawnych*, A. Klinik (red.), Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków 2008.
- Ustawa z 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych, Dz.U. z 2011 r. nr 127, poz. 721.